Dr. Ludwik Rydygier, nowomianowany professor chirurgji na Uniwersytecie krakowskim, przyjechał na kilka dni do naszego miasta z Chełmna, gdzie posiada prywatną klinikę chirurgiczną.

P. Zygmunt Noskowski opuścił wczoraj nasze miasto, udając się do Warszawy.

Kasyno powszechne. W dniu 16. lipca b. r. w sobotę, odbędzie się koncert muzyki wojskowej w ogrodzie, lub w razie niepogody w sali Kasyna powszechnego. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Wiadomości sygnalizowane z Tyrnowy donoszą o utworzeniu się nowego ministeryum, ktore jak powszechnie twierdzą, ma się, stosując do wyraźnych życzeń księcia, starać o przywrócenie „modus vivendi“ z Rossyą. Powołanie do życia nowego gabinetu pod prezydenturą Stoiłowa jest logicznym następstwem faktu, że z jego inicyatywy ks. Koburg księciem Bułgaryi obranym został. Będzie więc dla deputacyi mającej wręczyć akt wyborczy księcia jednym z środków wykazania zgodności i jedności życzeń całego narodu. Przychylne usposobienie jeżeli skład jego będzie taki, jaki telegram podają, względem Rossyi, może nawet skłonicara do ustępstw na rzecz kandydatury ks. Ferdynanda. Czy zapatrywanie to, które komunikuje „Pol. Corr“ nie jest zbyt optymistycznem, niedaleka przyszłość pokaże. „Kreuzzeitung “ twierdzi, że Rossya wobec nacisku innych mocarstw z jednej a chwiejności innych stosunków w Francyi z drugiej strony biernie się zachowa, chociażby nawet Bułgarya swą niepodległość ogłosiła. Z naciskiem powiada ten dziennik. Dopóki się tylko rozchodzi o tron w Bułgaryi, nie poświęcą Niemcy tej sprawie jednego naboju prochu.. I Austrya nie wyjdzie z swego obserwacyjnego stanowiska, chyba, gdyby była do tego zmuszoną przez jaki krok stanowczy Rossyi. „Paris“ twierdzi, że przybycie Ks. Ferdynanda do Sofii spowoduje natychmiastową koncentracyą armii nad Dunajem i posłanie bezzwłoczne części wojska pod Warnę.

Posiedzenie izby deputowanych w Paryżu dnia 11 b. m. było bardzo ożywione. Przebieg obrad był następujący: Zaraz z początku Tony Revillon z (skrajnej lewicy) zabrał głos, aby interpelować sprawie rojalistycznych zabiegów na wyspie Jersey. Zarzuca ministeryum, że się za bardzo trzyma litery prawa i słusznością powoduje w tym względzie, oraz że jest za neutralne w tej sprawie. Mowca czyta następnie artykuł bonapartystycznego deputowanego Cassagnaca, podczas którego to czytania zawiązuje się między nim w Cassagnakiom następujący dyalog: Cassagnac. Patrzcie, patrzcie, to przecież mój artykuł (wesołość). Revillon. Przecież ja go odczytując wyraźnie naznaczyłem, że to pański artykuł. Nie zwykłem się stroić w cudze piórka. Cassagnac. Trzeba było dodać przynajmniej: Roczny abonament „Autorité“ (dziennik wydawany przez Cassagnac'a) kosztuje 48 franków rocznie (Ogromny śmiech). Revillon przeczytał kilka mów mianych przez hr. Paryża na wyspie Jersey, z których widać, jak tenże rachuje na bliski swój tryumf i upadek rzeczypospolitej. Wskazuje dalej na zachowanie się nuncyusza Rotellego, który otwarcie przeciw rzeczypospolitej konspiruje. Zachowanie tej strony jest jasne — nie jasnem jest jednakże zachowanie się ministeryum. Revillon kończy temi słowy: kraj jest niespokojny. Strzeżcie się, byśmy nie uciekli się pod opiekę człowieka, którego nazwiska nie chcę wymieniać. Uspokójcie demokracyą przez zaprowadzenie reform, których prawica przyjąć nie chce, albo ustąpcie (oklaski z skrajnej lewicy).

Ta niedwuznaczna wcale aluzya do Boulangera — spowodowała Rouvier'a do odpowiedzi: Nie oddalaliśmy się nigdy od zasad republikańskich. Nie wyłączamy żadnej frakcyi republikańskiej z ministeryum, ale ta frakcya, która dziś interpelowała, wyłącza się sama. Nie popiera nas ona, bo Boulanger nie jest ministrem wojny. Odpowiedzialność za usunięcie tej osobistości ze składu obecnego ministeryum, biorę ja sam na siebie. Ma on to nieszczęście, że jego imię przy każdej nielegalnej manifestacyi jest wyzyskiwanem. Chociaż prawnie nie był wybieralny, skupiło się przy nim przy ostatnich wyborach w Paryżu 30,000 głosów. (Brawo z centrum prawicy, niepokój na lewicy). Rząd nie robi go za to odpowiedzialnym; powołuje go na wielkiego komendanta. I tu znowu spotkało się nieszczęście, że stał się raczej ofiarą niż przedmiotem nielegalnej demonstracyi (niepokój na lewicy), która przez racyonalną politykę potępioną być musi. Ztąd nienawiść radykalnych ku nam. Dzisiejszy rząd nie jest ani wojennym ani prowokacyjnym; on chce równych praw dla wszystkich. Nigdy nie myślał wyłączać trzeciej części parlamentu nad pracą około ustaw, to pewna jednak, że inicyatorzy interpelacyi nie uzyskają więcej jak 160 głosów. Mniejszość więc rządzić nie może. Ministeryum przedłużyło właśnie budżet bez powiększenia podatków i bez reformy administracyi. Dajcie mu więc żyć, aby swego dzieła dokończyć mógło. (Brawo w centrum i na lewicy). Deputowany Pelletan powątpiewa w republikańskie usposobienie urzędników, co minister spraw wewnętrznych stanowczo odpiera. Poczem zabrał głos Clemençeau. Nikt jasno nie widzi polityki rządu. Reformy będą przeprowadzone na korzyść centrum. W całej tej sprawie jest ktoś przez kogoś oszukiwany, (głośne zaprzeczenia), bowiem prezydent powiedział, że nie może się uwolnić od tych aliantów, których nienawidzi. Rząd prześladuje postępową politykę — w te pędy, idzie za nim prawica. Prawica narzuca się z popieraniem. To jest manewr wyborczy, aby rząd skompromitować i republikańską patryą z siodła wysadzić. W takim chaosie mogła powstać kwestją boulangarowska Mowca gani ostatnie objawy, ale tłumaczy je tem, że w jenerale lud widzi człowieka, który broni Francyę od pressyi niemieckiej i nacisku prawicy. Jego popularność mogłaby być popularnością izby, gdyby ta na drogę reform wstąpić chciała.

Laisant wchodzi wśród ogromnej wrzawy na trybunę i bronić poczyna Boulangera. Dzisiejsze ministeryum jest utworzone pod wpływem pressyi anti-republikańskiej oraz pressyi wywartej z zagranicy. Rouvier protestuje energicznie przeciw tego rodzaju insynuacjom i grozi opuszczeniem sali, jeżeli mówca nie zostanie wezwany do porządku dzieanego. Prezydent Floquet przywołuje Laisant'a do porządku dziennego. Mimo burzliwego posiedzenia wniosek rządu o zwykły porządek dzienny został przyjęty 382 głosami przeciw 120. Krążyły po zamknięciu posiedzenia pogłoski, że prezydujący izby Floquet miał z powodu ostatnich zajść w izbie ustąpić, wobec jednak nalegań przyjaciół, zaniechał tej myśli.

---

główny zarys poważny, oraz akcent szczery i wspaniały. Pierwsza pieśń Broni „O mój dziaduniu! w blasku całym i przepychu świetnych sal“ (fis-moll $^3/_4$) to perła szczeropolskiego natchnienia, obrazek rzewny, co za serce porywa. Pieśń ma nastrój liryczny, nieco dramatyzowana, bo to spowiedź z żalu i tęsknoty — do dziadunia, do dworku białego i do czegoś jasno nieokreślonego..... Staropolska nuta Chorążego „Pomnę ojciec waścin gadał“ (c-dur $^3/_4$) a szczególniej owe „Ruszaj w pole“ z mazowiecka, wesołe przy towarzyszeniu orkiestry markującej mazura, nadaje pieśni tej sarmacką, dziarską charakterystykę. Piękną jest arja Kazimierza „Od twojej woli, by z niepokoju“ (d-dur $^3/_4$) jest to romans motywowany szeroko. Następuje jeszcze duet, tercet i finał aktu pierwszego w którym Moniuszko wymownie nakreśiił kontrast, typy i chrarakterv przeciwnych obozów.

Akt II. rozpoczyna chór balowy (B-dur $^3/_4$). „Jak serca radość“, poczem następuje arja hrabiny„ „Suknio! coś mnie tak ubrała“. Muzyka balowa w akcie II. należy do wybitnych ustępów muzycznych. Piosnka Broni (druga) sielska skromna w formie, lecz pełna wdzięku (r-mol $^2/_4$) „Szumi strumyk pod Jaworem“. Charakterystyczną jest także poprzedzająca pieśń włoska „Per que belli labriche amore“. Finał aktu II. traktowany nieco za ciężko i rozwlekle.

W akcie III. jesteśmy w domu szlachcica na wsi; muzyka maluje szczerą poezyę życia narodowego. Już w antrakcie wprowadza nas twórca do tej świątyni polonezem wykonanym przez trzy wiolonczele, altówkę i kontrabas. Polonez ten noszący tytuł „Chorąży“ już sam byłby w stanie zrobić Moniuszce rozgłos w dziedzinie sztuki (Polonez ten jest również rozłożonym na 4 głosy męzkie do słów W. Pola i w takiej formie bywa często wykonywany na wieczorkach muzycznych) W tej formie polonezowej Moniuszko wiele wyraził bo też to forma streszczająca w sobie najgłówniejsze rysy historycznego wizerunku polskiego. Mistrz malował formą tę powagę i szlachetność. Polonezem zarysowany wstępny chór w „Halce“; w „Hrabinie“ Moniuszko polonezem charakteryzował szlachetną postać dziadunia. Polonez rozpoczynający akt III. płynie cicho i uroczyście, jestto o staropolskim domu opowieść, jakaż to tkliwość melodyi. jaka rzewność liryczna, jaka delikatność formy! Wybitniejszym ustępem tego aktu jest chór „pojedziemy na łów towarzyszu mój“. Zaraz po myśliwskiej piosence wchodzi Bronia i spiewa o Kazimierzu pieśń tęskną i rzewną.

„Gdy mi kto z boku wspomni Kaźmierza“ (g-moll $^3/_4$). Wymienić jeszcze musimy aryę chór myśliwych, sekstet, kwartet i śpiew hrabiny. Kończy się opera staropolską nutą „Kochajmy się“. Przechodząc do wykonania tej opery zaznaczyć musimy, iż do dobrej interpretacyi roli hrabiny potrzeba dobrej artystki śpiewaczki, wykonać zaś partye Broni i Kazimierza mogą tylko polscy śpiewacy uposażeni poczuciem ducha narodowego. Nie dosyć jest bowiem muzykę polską poprawnie wygrać, potrzeba ją z głębi ducha ódtworzyć. Wykonanie wczorajsze było bardzo staranne, chóry i orkiestra dzielnie się trzymały, za co całe uznanie należy się p. Jareckiemu; również wszędzie znać było wprawną rękę reżysera. Rolę hrabiny śpiewała p. Kasprowiczowa i wywiązała się z tej trudnej partyi ku zadowoleniu słuchaczy. Sympatyczną i milutką polską dzieweczką Bronią była p. Praunówna, wyglądała uroczo, grała i śpiewała pięknie i swobodnie. Z panów prym trzymał p. Zboiński, który rolę Podczaszyca grał po mistrzowsku, szczególniej zaś w akcie trzecim. Pan Koncewicz grał i śpiewał poprawnie rolę Cześnika, a za ustęp: „Pomnij ojciec waścin gadał“ odśpiewany z siłą i uczuciem otrzymał zasłużone oklaski. Również i duet cześnika z podczaszycem, osnuty na tle poloneza, a instrumentowany ślicznie z towarzyszeniem sola na wiolonczeli, wypadł bardzo pięknie.

Rolę Dzidzia grał p. Recki. Dzidzi — to typ próżniaka, przesiąkłego galanteryą, zawsze lekki, próżny i uśmiechnięty. Kaźmierz (p. Karpiński) jest charakter czysty. wojna go odrodziła, wraca do domu z chwałą. Pieśń ułańska ma charakter romansu, którą, jak i pierwszy romans w akcie I. „Od twojej woli by z niepokoju“ wykonał ładnie p. Karpiński. — Bardzo się podobał kotylion układu p. Gasińskiego odtańczony w 6 par; układ oryginalny a efektowny. Cudny polonez poprzedzający akt IIIci wypadł wspaniale, zachwycająco. Wykonali go pp. prym wiolonczela profesor Sladek, cello secundo Stingl, trzecią wiolonczelę grał Kozłowski, altówka (wzmocniona) Slawiczek i Hausman — a na kontrabasie Steyskal. Kończąc nasze sprawozdanie o „Hrabinie“, recenzyą tą żegnamy już zarazem miłych gości lwowskich, gdyż zanim ta recenzya będzie w rękach czytelników, sprawozdawca będzie już daleko w drodze do uroczych Pienin.

Maurycy Sieber.

Własne telegramy Kurjera

Rzym 12 lipca. Wszystkie dzienniki ministerjalne winszują Bułgarji wyboru księcia i zapewniają, że Włochy niezwłocznie wybór uznają.

Tirnowa 12 lipca. Deputację bułgarską, która wyjechała z Tirnowy celem wręczenia księciu aktu wyboru, przyjmować będzie książe Koburgski 15 b. m. na zamku w Ebenthal.

Temeszwar 12 lipca. Deputacja bułgarska pod przewodnictwem Tonczewa, składająca się z 11 osób przejechała przez Temeszwar w drodze do Wiednia.

Wiedeń 12 lipca. O g. 7-mej wieczorem przybyła tu deputacja bułgarska.

Petersburg 12 lipca. Katkow miał zwaryować.

Duernkrut 12 lipca. Na zamku Ebenthal robią kolosalne przygotowania na przyjęcie bułgarskiej deputacji.

Główny redaktor i wydawca:
Kazimierz Bartoszewicz.
Odpowiedzialny Redaktor:
Bolesław Dembowski.

Ogłoszenia do „Ananasa“

najpopularniejszego i najwięcej się rozchodzącego **kalendarza humorystycznego**

przyjmuje **po cenach stałych**

KSIĘGARNIA K. BARTOSZEWICZA

w Krakowie (ul. Sławkowska, hotel Saski).

Ananas na rok 1888 wyjdzie z początkiem Września, ozdobiony bogato illustracyami, w pięknej okładce, z artykułami pióra najpierwszych naszych humorystów.

Ananasa na rok 1885 rozeszło się 6.000 egzemplarzy
„ „ „ 1886 „ „ 7.500 „
„ „ „ 1887 „ „ 8.200 „

Cena inseratów:

na całą stronnicę 20 złr., na pół stronnicy 12 złr., na ćwierć str. 7 złr., na 1/6 str. 5 złr., na 1/8 stronnicy 4 złr. w. a.

SŁOWNIK LINDEGO

egzemplarz zupełnie nowy, z nierozciętemi kartkami jest do nabycia w administracji «Kurjera» za **18 złr.**

Dr. Stanisław Paszkowski

prymaryusz oddziału chorób wewnętrznych Szpitala św. Łazarza, mieszka obecnie ul. Wiślna l. 9, 1 p. ordynuje od 3—4.

8—10

Kaftaniki „India-Gauze“ bawełniane angielskie otrzymał w wielkim wyborze i poleca **KAZIMIERZ NIESIOŁOWSKI**, **Kraków — Sukiennice, 24.**

23) **Ceny bardzo niskie.**

„NIAGARA”

powieść o stu trzydziestu kobietach

Leona Gozlana

WYSZŁA NAKŁADEM KSIĘGARNI

K. BARTOSZEWICZA

i jest do nabycia po cenie 80 ct. za egzemplarz, z przesyłką pocztową 90 ct.

Księgarnia **K. Bartoszewicza** i Administracya »Kuryera Krakowskiego» w Krakowie (hotel Saski), wysyła franco za nadesłaniem 5 złr. 20 ct. Akcye Towarzystwa Sztuk Pięknych.

Drobne ogłoszenia.

Za drobne ogłoszenia płaci się za 1 raz taksę 10 ct. i po 1 cencie od wyrazu, za razy następne taksę 5 centów i po pół centa od wyrazu.

Dom na Półwsiu Zwierzynieckiem ponad stawem pp. Norbertanek Nr. 70 jest z wolnej ręki do sprzedania pod przystępnemi waruukami. Ubikacyj jest jedenaście, piwnic 2 i ogródek.— Bliższa wiadomość na miejscu. 1—4

Skład fortepianów B. Gabryelskiej, Kraków Krzysztofory (Rynek, róg ulicy Szczepańskiej), sprzedaje i wypożycza nowe i przegrane fortepiany, pianina i harmonie z fabryk krajowych i zagranicznych. Wszystkie instrumenta sprzedaje się z 5-letnią gwarancyą za gotówkę lub na raty miesięczne. Ceny fabryczne. Wyłączna filia fabryki Lipskiej Juliusza Blüthner. 1—10

Propinacya. Dnia 20 lipca odbędzie się w c. k. Starostwie Ropczyce licytacya celem wydzierżawienia na lat 3 na pokrycie podatków propinacyi w dobrach Będziemyśl i Kleczany pod Sędziszowem przy kolei i szosie, składającej się z 2 karczem, z dodatkiem kilkudziesiąt mórg ornego pola i łąk, 4 sągów drzewa opałowego i pastwiska latem dla 6 sztuk bydła. W miejscu jest stacya kolei i odbywają się odpusta. Można także wydzierżawić z wolnej ręki w c. k Starostwie. 1 – 3

2000 złr. potrzebne jest dla handlu dobrze rozwiniętego w jednem z większych miast galicyjskich, a to dla spłacenia wspólnika. Pożyczka trzyletnia. — Zgłoszenia pod agresem K. Post w Krakowie poste restante. 4—6

Dom murowany do sprzedania z ogrodem, składający się z 7 ubikacyj, 2 piwnic, i stajni w Olszy przy dworze hr. Potockiego. — Wiadomość w propinacyi przy cmentarzu w Rakowicach.

Osoba młoda dobrze wychowana, pragnie zwiedzić Tatry lub wyjechać do Ojcowa. W tym celu poszukuje towarzystwa osoby przyzwoitej lub rodziny na wspólny koszt.— Wiadomość w Administracyi pod lit. A. G.

Uzdolniony subjekt z handlu papieru znajdzie umieszczenie za kaucyą natychmiast. Wiadomość w drukarni A. Koziańskiego, przy ul. Szewskiej w Krakowie.

Slusarz maszynowy poszukuje umieszczenia. Adres: Michał Neuder, Rzeszutary, poczta Wieliczka.

TEATR LWOWSKI w KRAKOWIE.

We środę dnia 13-go Lipca 1887 roku

Baron cygański

operetka w 3 aktach J. Straussa.

Kursa pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 13 Lipca 1887.

	płacą	żądają
Ruble rosyjskie papierowe za 100	111 —	112 —
Marki niemieckie	62 —	62 50
20-frankówki za sztukę	10 —	10 08
Obligi:		
Za 100 złr. wartości imiennej oprócz kuponu bież.		
Galic. obligacye indemnizacyjne	104 —	105 —
4½% gal. pożyczka krajowa	95 —	96 —
5% oblig. komun. gal. banku krajowego	100 25	100 75
Listy zastawne:		
4½% listy gal. banku krajowego	95 50	96 50
5% galic. Tow. Kred. Ziem.	101 25	102 85
4½% „ „ „ „	98 75	99 50
4% galic. Tow. Kred. Ziem. nieokr.	95 50	96 50
4% galic. Tow. Kred. Ziem. 41 lat	92 50	93 25
4% galic. Tow. Kred. Ziem. 56 lat	92 —	93 —
6% galic. Zakł. Kred. Ziem. 36 lat	98 50	99 50
5% galic. Banku Hipot. z 10% premii	102 75	103 50
5% galic. Banku Hipot. bez premii	99 50	100 —
Losy:		
Miasta Krakowa	17 50	18 50
„ Stanisławowa	29 50	31 —
Warszawa, 13 Lipca 1887.		
Za 100 — Rubli wart. imienn. oprócz kup. bież.		
5% listy Tow. Kred. Ziem. I. serye duże	100 75	101 50
4% listy likwidacyjne	93 50	94 50

Telegramy:

Wiedeń, 13 Lipca 1887.

Renta wspólna pap. opod. 81·20 Akcye kredytowe 279·—, Dukaty 5·97.

Berlin, 13 Lipca 1887.

Guldeny austryackie 160·80, ruble 179·60.

Pociągi na kolejach żelaznych od 1go Czerwca br.

Odchodzą z Krakowa:

Do **Lwowa**: osobowy o g. 10·46 rano, pospieszny o g. 9·26 wieczór, mieszany 10·57 wieczór, kuryerski o g. 7·59 rano.
Do **Rzeszowa i Tarnowa** lok. o 6·12 rano.
Do **Wieliczki**: o g. 11·15 przed poł. } zeg. B.-Peszt.

Do **Wiednia**: pociąg kuryer. o 6·55 rano, 9.37 wieczór, pociąg osob. o 5·37 rano, 9·20 przed poł., 3 00 po południu. } z. prag.

Przychodzą do Krakowa:

Ze **Lwowa**: osob. 2·33 popoł., mięszany o g. 5 07 rano, pospieszny o g. 6·48 rano, kuryer. o g. 9 38 wieczór.
Z **Rzeszowa**: lokalny o g. 8·20 wieczór.
Z **Wieliczki**: o g. 7·35 wieczór. } zeg. B.-Peszt

Z **Wiednia**: pociąg kuryerski o g. 8·48 wieczór, pociąg osobowy o g. 9·46 rano i o g. 9·50 wieczór. } zeg. Prag

Z **Prus**: osobowy o g. 5·00 popoł. kuryerski o g. 8 48 wieczór i osobowy o g. 9·50 wieczór.
Z **Warszawy**: osobowy o g. 9·46 rano, osobowy o g. 5·00 popoł., kuryerski o g. 7·25 rano. } zegar Pragski

Pociągi na kolei Transwersalnej.

Odchodzą z Podgórza Płaszowa:

O godzinie 8 minut 28 rano do Skawiny Oświęcima, Suchy, Żywca, Nowego Sącza Zagórza

O godzinie 4 min. 34 po poł. do Skawiny-Oświęcima

O godzinie 7 min. 8 wieczór do Suchy, Nowego Sącza, Zagórza.

Przychodzą do Podgórza Płaszowa:

O godzinie 9 min. 12 rano z Zagórza, Nowego Sącza, Suchy.

O godzinie 10 min 48 przed południem Skawiny, Oświęcima,

O godzinie 7 min. 3 wieczór z Oświęcima, Zagórza, Nowego Sącza, Suchy, Żywca.

Z drukarni A. Koziańskiego w Krakowie.

Papier z fabryki Czerlańskiej.